

Współpraca PRL - CSRS

W Pradze rozpoczęła się w poniedziałek XIII sesja Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Na pierwszy plan wysuwają się problemy zacieśnienia więzów kooperacyjnych i specjalizacyjnych w przemyśle maszynowym, hutniczym i chemicznym. Opracuje się także podstawy wszechstronnego współdziałania przemysłów konsumpcyjnych. Na porządku obrad sesji znajdują się także zagadnienia: ochrony wód O. dry i Olzy przed nadmiernym zanieczyszczeniem, współpracy w transporcie oraz ułatwień w ruchu osobowym między dwoma krajami.

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 19 października 1971 r.

Rok XXVII

Nr 248 (7220)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Zadania środków masowego przekazu w dyskusji przedjazdowej

18 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komisji Prasowej KC PZPR, poświęcone przedyskutowaniu dotychczasowego udziału prasy, radia i telewizji w kampanii przedjazdowej.

W toku obrad, kierownik Biura Prasy KC PZPR - Wiesław Bek dokonał oceny pracy naszej prasy na polu popularyzacji treści Wytucznych, jak też udziału jej w ogólnokrajowej debacie przedjazdowej. Rezultatem dyskusji, jaka wywiązała się następnie na forum komisji, było sformułowanie szeregu wniosków zmierzają-

cych do polepszenia pracy naszej prasy w tym ważnym dla kraju okresie.

W czasie tego samego posiedzenia omówiona została sprawa szkolenia i dokształcania kadry dziennikarskiej. Sprawy te zreferował zastępca kierownika Biura Prasy KC - Marian Kruczkowski.

Rząd zapewni odpowiednią rangę nauce polskiej

W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ 18 BM. PIERWSZE POSIEDZENIE PLENARNE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO II KONGRESU NAUKI POLSKIEJ.

Prezes PAN prof. J. Groszkowski, odczytał list prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza, w którym premier zapewnił, że rząd udzieli komitetowi organizacyjnemu maksymalnej pomocy w sprawnym przeprowadzeniu spraw przedkongresowych.

W dalszym ciągu listu premier stwierdził: chcemy pracownikom nauki stworzyć takie

warunki, aby zasoby intelektualne, wiedza i zaangażowanie (Dalszy ciąg na str. 2)

Poprawa już od przyszłego roku

„Zielone światło” dla ochrony zdrowia

Wydatki państwa na ochronę zdrowia znacznie wzrosną w bieżącym pięcioletcu. Już w tym roku - po wielu latach zastoju w tej tak ważnej dziedzinie - zrobiono pierwszy poważny krok. Dodatkowo wydatki z budżetu na ochronę zdrowia i pomoc społeczną wynoszą ok. 450 milionów złotych, z czego blisko 2/3 przeznaczono na potrzeby lecznictwa, a resztę na poprawę opieki społecznej.

W środowisku medycznym podkreśla się bardzo wyraźnie, że węzłowe problemy ochrony zdrowia znalazły po raz pierwszy w praktyce „zielone światło” dla pełnego i racjonalnego rozwoju.

2,5-krotnie, co oznacza blisko 7,5 tys. nowych miejsc. Takiego skoku ilościowego jeszcze nie notowaliśmy w historii naszego lecznictwa. W przyszłym planie pięcioletnim tempo inwestowania będzie jeszcze szybsze. Przewiduje się bowiem oddanie w latach 1976-80 około 30 tys. łóżek szpitalnych. Przekładając liczby na język naszych potrzeb - oznacza to (Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie P. Jaroszewicza z budowniczymi stolicy

W sali KC partii odbyło się spotkanie aktywów budowniczych Warszawy z premierem Piotrem Jaroszewiczem.

Celem spotkania było omówienie zadań stołecznego budownictwa w latach 1972-75 oraz możliwości przyspieszenia realizacji niektórych przedsięwzięć.

Kosygin w Kanadzie



17 bm. przybył z oficjalną wizytą do Kanady premier ZSRR Aleksiej Kosygin (z lewej). Na lotnisku w Ottawie A. Kosygin powitany został przez premiera Kanady P. Trudeau (drugi z prawej) i jego małżonkę.

W poniedziałek w stolicy Kanady Ottawie rozpoczęły się rozmowy premiera Związku Radzieckiego Kosygina z premierem Kanady Trudeau. Szefowie rządów obu krajów spotkali się w siedzibie parlamentu kanadyjskiego.

W projektach zamierzeń inwestycyjnych na lata 1971-1975 przełożono ogólne założenia na język liczb. Oto nakłady inwestycyjne w tej dziedzinie mają wzrosnąć o około 70 proc. w porównaniu z poprzednią pięcioletką. Przewiduje się oddanie w tym czasie do użytku 15,470 łóżek w szpitalach ogólnych i klinicznych (ponad 5 tys. więcej niż w latach 1966-70), a ponad 3,400 łóżek w zakładach psychiatrycznych (wzrost o prawie 140 proc.). Liczba miejsc w domach pomocy społecznej wzrosła aż

Urowadzenie „Boeinga-737”

W poniedziałek z międzynarodowego portu lotniczego Anchorage na Alasce został urowadzony w nieznany kierunek samolot „Boeing-737” linii lotniczych „Wien Consolidated” obsługujących połączenia między miastami tego stanu USA.

Urowadzony na Alasce samolot odbywał lot z Deddler do Bethel. Lądowanie w Anchorage nastąpiło na żądanie pirata powietrznego.

Rzecznik linii lotniczych oznajmił, że samolot zostanie skierowany najprawdopodobniej do Meksyku. Przedtem jednak wylądował w Vancouver, w celu uzupełnienia zapasów paliwa.

Przedstawiciel Linii Lotniczych „Wien Consolidated” oświadczył, że Federalne Biuro Śledcze zna nazwisko młodego człowieka, który urowadził samolot na Alasce, lecz trzyma je w tajemnicy.

Jak się okazało, wszyscy pasażerowie samolotu, w liczbie 31 osób, opuścili pokład na lotnisku w Anchorage. Byli przy tym obecni agenci FBI.

„Strajk” ...w kosmosie

Francuski satelita meteorologiczny „Eole”, który od wielu tygodni przestawał funkcjonować i odpowiadać na sygnały z Ziemi, w niedzielę, pracuje obecnie bez przerw przez wszystkie dni tygodnia.

Dotychczas nie udało się wyjaśnić ani przyczyn owego dziwnego „strajku”, ani przyczyn nagłego powrotu do normalnego funkcjonowania.

Ropa naftowa na Księżycu?

Jak już informowaliśmy, naukowcy amerykańscy odkryli przy pomocy aparatury pozostawionej przez załogi „Apollo-12” i „Apollo-14” księżycowy gejzer.

Oto kilka nowych danych dotyczących tego zjawiska: para wodna wydostająca się z tego gejzera przez 14 godzin rozprzestrzeniła się na Księżycu na powierzchnię ponad 10 milii kwadratowych. Kierownik grupy specjalistów prowadzących badania fizyczne „Srebrnego Globu” dr Freeman, oświadczył, iż wydobywanie się pary wodnej z gejzera zbliżyło się z serią „trzęsień ziemi” na Księżycu.

Wyraził on pogląd, iż na naturalnym satelicie Ziemi mogą się znajdować zasoby wody oraz ropy naftowej.

Urho Kekkonen gościł w Moskwie

W poniedziałek w Moskwie został ogłoszony radziecko-finlandzki komunikat o nieoficjalnej wizycie przyjacielskiej złożonej w ZSRR przez prezydenta Finlandii Urho Kekkonena U. Kekkonen spotkał się w Moskwie z Nikołajem Podgornym i Andriejem Gromyko.

Komunikat głosi, że stanowiska ZSRR i Finlandii wobec wielu problemów polityki międzynarodowej są zbliżone bądź zbieżne.

U Thant rezygnuje definitywnie

Sekretarz generalny ONZ, U Thant zaapelował do Zgromadzenia Ogólnego, aby wszczęło poważne konsultacje w sprawie wyznaczenia jego następcy, gdyż, jak podkreślił, nie zamierza po wygaśnięciu swej kadencji pełnić nadal funkcji sekretarza, nawet tymczasowo.

A w Sudetach już zima ..



CAF - Wołoszczuk

Obrady ZG Związku Nauczycielstwa Polskiego

Problemy szkoły współczesnej

„Umacnianie socjalistycznego charakteru szkoły, troska o sprawy zawodowe i socjalne członków, podstawowym zadaniem ZNP” - to temat dwudniowego posiedzenia plenarnego ZG związku, które rozpoczęło się 18 bm. w Warszawie.

Podstawę do dyskusji nawiązującej do Wytucznych na VI Zjazd partii stanowiło wystąpienie prezesa ZG ZNP - Mariana Walczaka. Oto główne tezy: decyzja partii i rządu o poprawie warunków bytowych nauczycieli oraz szereg dalszych przedsięwzięć zmierzających do zabezpieczenia mieszkań i rozwiązy-

wania problemów socjalnych pracowników oświaty i szkolnictwa wyższego zobowiązują do jeszcze większych wysiłków w kierunku doskonalenia systemu dydaktyczno-wychowawczego i podnoszenia poziomu oświaty w naszym kraju. Poważne zadania i odpowiedzialność spoczywają w tej dziedzinie na Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Obok poszukiwań rozwiązań przyszłościowych modelu oświaty, problemem o podstawowym znaczeniu staje się obecnie likwidacja dysproporcji w poziomie szkół różnych typów i szczebli. Niż demograficzny należałoby wykorzystać m. in. do zmniejszenia liczebności klas, poprawy warunków pracy nauczycieli, lepszego wyposażenia szkół, modernizacji systemu nauczania.

Jedno z najważniejszych zadań - to umacnianie socjalistycznego charakteru szkoły, wzmocnienie roli i metod oddziaływania ideowo-wychowawczego.

Od szkoły oczekuje się zmiany systemu dydaktyczno-wychowawczego, zastępowania nauczania encyklopedycznego - nauczaniem problemowym kształtującym samodzielność myślenia.

Konieczny jest nowoczesny program kształcenia kadr nauczycielskich oraz nowoczesny system doskonalenia i permanentnego wzbogacania wiedzy zawodowej.

Starcia na granicy indyjsko - pakistańskiej

Indyjska agencja PTI donosi o wielkiej koncentracji wojsk pakistańskich na granicach z Indiami i o tym, że armia indyjska została postawiona w stan gotowości bojowej dla „odparcia ewentualnej agresji”.

Do Delhi nadchodzą wiadomości o sporadycznych starciach na granicy oraz wielokrotnym ostrzeżeniu terytorium indyjskiego ze strony pakistańskiej.

Ukazująca się w Rawalpindi gazeta „New Times” pisze o posuwaniu się znaczących oddziałów wojskowych Indii ku granicy pakistańskiej i o ostrzeżeniu przez artylerię indyjską niektórych miejscowości pakistańskich.

Prezydent Pakistanu Yahya Khan utrzymuje, że obecnie Pakistan Wschodni jest okrzyszony przez 8 dywizji indyjskich.

Debata w sprawie reprezentacji ChRL w ONZ - rozpoczęta

W poniedziałek na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się debata nad sprawą przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnym. Pierwszy wystąpił albański minister spraw zagranicznych Nesti Nase, który stwierdził, że przywrócenie ChRL należnych jej praw oraz bezwarunkowe usunięcie z ONZ klki tajwańskiej stanowią nierozdzielne części tego samego problemu.

Następnie zabrał głos przedstawiciel USA Bush, który bronił stanowiska swego kraju, iż należy przyjąć ChRL do ONZ i przyznać jej miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, ale równocześnie pozostawić delegację tajwańską w Zgromadzeniu Ogólnym. Bush zażądał, aby przed głosowaniem nad rezolucją albańską odbyło się głosowanie nad wnioskiem amerykańskim, który zawiera stwierdzenie, iż usunięcie Tajwanu jest „sprawą o istotnym znaczeniu”, a tym samym według Karty NZ wymaga większości 2/3 głosów.

Tym manewrem Stany Zjednoczone chcą zablokować rezolucję Albanii i nie dopuścić do usunięcia klki czangkaj-szkowskiej.

Kambodża

Baza Krek obleżona

Helikopter transportowy zrzuca zapas żywności i amunicji żołnierzom w amerykańskiej bazie Krek w Kambodży. Baza ta otoczona jest od kilku dni przez sily patriotyczne.

CAF - UPI - telefoto



Po beatyfikacji o. M. Kolbeo

Papież przyjął delegację polskiego duchowieństwa

W poniedziałek w południe na specjalnej audyencji papież Paweł VI przyjął grupę Polaków z kraju i grupy polonijne, przybyłe do Rzymu na uroczystości beatyfikacji Maksymiliana Kolbeo.

W przemówieniu wygłoszonym na audyencji w Watykanie papież Paweł VI podkreślił wkład Polaków w walkę o wolność w latach II wojny światowej. Przekazał również pozdrowienia dla władz PRL, które za pośrednictwem swych przedstawicieli wzięły udział w wyjątkowo ważnym wydarzeniu, jakim była beatyfikacja ojca Kolbeo.

O właściwy model zarządzania kulturą

W Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyło się wczoraj pierwsze plenarne posiedzenie nowo powołanej Komisji Prognozowania, której celem jest opracowanie założeń rozwoju życia kulturalnego kraju na okres kilku najbliższych lat.

Komisja, w której skład wchodzi grono wybitnych naukowców i twórców, dokona analizy obecnego stanu rozwoju i upowszechnienia kultury w kraju, przedyskutuje najważniejszy model zarządzania kulturą, sprawę likwidacji dysproporcji występujących jeszcze

między poszczególnymi ośrodkami i grupami społecznymi w zakresie recepcji wartości kulturalnych oraz oceni dotychczasowy stan posiadania i potrzeby w dziedzinie bazy materialnej — czytelni, bibliotek, kin, klubów itp.

„Zielone światło” dla ochrony zdrowia

(Dokończenie ze str. 1) osiągnięcie stanu normalnego, pozwalającego w zasadzie na zapewnienie chorym i pacjentom dobrych warunków leczenia. Realizacja zadań wymaga jednak znacznego wysiłku. O pewnej poprawie będzie już jednak można mówić w roku przyszłym. Do końca 1972 roku przewiduje się zwiększenie o 4 tys. łóżek w szpitalach ogólnych i klinicznych. W zakładach psychiatrycznych planuje się wzrost o ponad 600 łóżek, w sanatoriach przeciwgruźliczych o 300, a w uzdrowiskach o 280 łóżek. Przybędzie

120 przychodni i 80 ośrodków zdrowia. Liczba mieszkańców przypadających na 1 ośrodek zdrowia zmniejszy się z 8,300 w końcu 1970 r. do 5,880 na koniec 1972 r. Liczba miejsc w domach pomocy społecznej powiększona zostanie o 1,800. Oczywiście samymi inwestycjami nie osiągniemy pożądanego postępu. Do tego dojdzie musi lepsza, sprawniejsza organizacja leczenia, poprawa warunków pracy i bhp w placówkach leczniczych, racjonalniejsze ich finansowanie, a przede wszystkim właściwe wykorzystanie czasu pracy personelu medycznego oraz aparatury i sprzętu.

Założenia zawarte w Wytocznych na VI Zjazd i planach inwestycyjnych stanowią właściwą bazę i bodźce do osiągnięcia odczuwalnego postępu w dziedzinie leczenia. Reszta zależy od ludzi, którzy tą dziedziną życia społecznego administrują i pracują w niej.

Wypadek kolejowy na stacji Lizawice

18 bm. nad ranem, na stacji Lizawice między Olawą a Wrocławiem, pociąg pośpieszny jadący z Przemysła do Szczecina zderzył się z lokomotywą elektryczną.

39 osób odniosło obrażenia, z których 32 po otrzymaniu pierwszej pomocy udało się w dalszą drogę. W szpitalu kolejowym we Wrocławiu (ul. Wiśniewa 38a) przebywa 7 rannych; Jadwiga Boreczko i Franciszek Penczyn z miejscowości Lubiniec Wielki, Stefania Bhrucka, zam. w Świeradowie, Wanda Janiuk ze Szczecina, Franciszek Marcjanowski, maszynista pociągu zam. w Bochni, Wilhelm Talmann, mieszkaniec Dusznik i Anna Zielińska zamieszkała w Świebodzicach. Stan zdrowia rannych nie budzi obaw.

24 godziny

LONDYN. — W poniedziałek została praktycznie sparaliżowana praca w domach londyńskich, gdyż ogłosili 24-godzinny strajk kontrolerzy załadunku i wyładunku towaru.

TOKIO. — W Tokio rozpoczęło się w poniedziałek tradycyjne spotkanie radzieckich i japońskich przedstawicieli związków zawodowych pod hasłem „O pokój i przyjaźń między narodami Japonii i Związku Radzieckiego”.

BONN. — W poniedziałek rozpoczęły się na Morzu Północnym manewry marynarki wojennej NRF i Francji noszące kryptonim „Gemex 71”.

WARSZAWA. — Na zaproszenie Naczelnego Komitetu ZSL od 15 bm. przebywa w Polsce delegacja związku chłopów włościańskich (ANC). Delegacja ANC przyjechała do Warszawy przez prezesa NK ZSL Stanisława Gucew.

PARYŻ. — W poniedziałek wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Spiro Agnew spotkał się po raz ostatni podczas swej wizyty w Grecji z premierem Georgiensem Papadopoulosem.

WARSZAWA. — 16 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się uroczyste posiedzenie Komitetu nauk filozoficznych PAN, w czasie którego wybitnym polskim uczonym, profesorem: Tadeuszowi Kotarbińskiemu i Władysławowi Tatarskiemu wręczono honorowe adreśy z okazji 85 rocznicy urodzin.

WASZYNGTON. — Amerykański sekretarz skarbu, John Connally wyraził nadzieję, że Stany Zjednoczone będą mogły znieść 18-procentową podwyżkę cel importowych w ciągu najbliższych 2 lub 3 miesięcy.

RZYM. — Włochy mają nowy skandal. Prokuratura tego kraju wszczęła śledztwo o miliardowe nadużycia na szkodę skarbu państwa. W sprawie zamieszane są najwyższe osobistości włoskiego świata finan-

sów i przemysłu.

DELHI. — Rząd indyjski powziął w tych dniach decyzję w sprawie upaństwowienia znacznej liczby kopalń węglowych.

LONDYN. — W poniedziałek wieczorem w pobliżu Belfastu został zastrzelony żołnierz brytyjski. Inny żołnierz został porażony w Londonderry.

NOWY JORK. — W kalifornijskiej miejscowości Reedwood City rozpoczął się proces sądowy przeciwko Johnowi Litteleyowi, oskarżonemu o bestialskie zamordowanie pięciu osób. Zwłoki ofiar znaleziono rok temu w basenie pływackim w willi bogatego lekarza amerykańskiego Victora Ohty.

LONDYN. — W poniedziałek rozpoczęła się jesienna sesja brytyjskiej Izby Gmin. Sesja ma charakter szczególny, ma bowiem rozstrzygnąć w sposób ostateczny kwestię przystąpienia W. Brytanii do wspólnego rynku.

PARYŻ. — Wczoraj rozpoczęła się w Mogadisu — stolicy Somalii konferencja na szczytzie krajów Afryki Wschodniej i Środkowej.

Obrady Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki

Krytyczna ocena szkolnictwa dla pracujących

SEJMOWA KOMISJA OŚWIATY I NAUKI ROZPATRYŁA PROBLEMY SZKOLNICTWA DLA PRACUJĄCYCH I DOROSŁYCH.

PROBLEMY socjalistycznej integracji gospodarczej

W poniedziałek w Moskwie rozpoczęło się międzynarodowe sympozjum nt. problemów socjalistycznej integracji gospodarczej. Sympozjum otworzył wicepremier Związku Radzieckiego, Michał Leszczko. Biorą w nim udział uczeni i specjaliści z Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Ok. 1,700 tys. osób w naszym kraju, w wieku do 40 lat, nie ma pełnego wykształcenia podstawowego. Równocześnie od 1960 r. obserwuje się spadek liczby szkół podstawowych dla dorosłych. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest brak większego zainteresowania zakładów pracy dokształcaniem pracowników. Za mała jest również troska związków zawodowych i organizacji młodzieżowych o zabezpieczenie lepszych warunków dokształcania młodzieży.

Niepokojącym zjawiskiem występującym we wszystkich typach szkół dla pracujących jest wysoki odswię.

Przy uruchamianiu nowych specjalizacji na studiach dla pracujących należy wcześniej i bardziej starannie opracowywać programy nauczania, uwzględniające specyfikę studiów w warunkach wieczorowych i zaocznych. Należy również zwracać uwagę na położenie geograficzne i kadre naukowe mają możliwość rozwijania różnego typu studiów dla pracujących. Trzeba by także wziąć pod uwagę sugestie lokalizowania punktów konsultacyjnych w większych zakładach, w których pokazana liczba pracowników kontynuuje studia.

W dyskusji zwracano m. in. uwagę na konieczność zabezpieczenia odpowiednich warunków bytowo-socjalnych studentom pracującym.

Rozważając problemy szkolnictwa podstawowego i średniego dla dorosłych, zwracano m. in. uwagę na potrzebę zwiększenia zasięgu tych szkół na terenie wsi w zakresie podnoszenia wykształcenia ogólnego i zawodowego rolników.

Powtórna wizja przedstawicieli sądownictwa NRF w Tomaszowie Maz.

Od 14 bm. przebywała na terenie Tomaszowa Maz. grupa sędziów, prokuratorów, obrońców oraz sędziów przy-sięgłych Sądu Krajowego w Darmstadt (NRF). Przeprowadzili oni wizję lokalną na terenie b. getta oraz licznych miejsc zbrodni popełnionych przez hitlerowców na Polakach w Tomaszowie Mazowieckim. Przedstawiciele Sądu Krajowego wzięli także udział w przesłuchaniu polskiego świadka Stanisława Talmanna, którego zeznania obciążają głównego oskarżonego w procesie w Darmstadt — Georga Boettiga, mordercę co najmniej 27 osób.

Już po raz wtóry sąd w Darmstadt dokonał wizji lokal-

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W godzinach popołudniowych możliwie przelotny opad. Temperatura maksymalna ok. 13 stopni C. Wiatry dość silne z kierunków północnych. Jutro możliwość przelotnych opadów. Dział słońce zajdzie o 16.41, a jutro wstanie o 6.14. (Miejscowość: Piotra i Ziemięta).

Kryminalista agentem FBI

L. Takwood, bandyta, złodziej samochodów i handlarz narkotykami przez dziesięć lat był tajnym agentem amerykańskiej policji. Jednym z jej pracowników — odelegowanych do działalności w organizacjach murzyńskich walczących o równouprawnienie.

Takwood oświadczył, że pracował w specjalnej wywiadowczej sekcji policji w Los Angeles, zbierając także liczne informacje dla policji w stanie Kalifornia oraz dla Federalnego Biura Śledczego. Za te usługi obiecano mu zwolnienie od kary za przestępstwo popełnione i przyznano jakoby „licencja na grabież, a także w jednym przypadku na morderstwo”. Był agentem pracującym jako łącz-

nik między specjalną wywiadowczą sekcją policji a przywódcą jednej z band w murzyńskim getcie w Los Angeles, który miał polecenie „sprawowania opieki” nad członkami powstającej wówczas organizacji „Czarne Pantery”. Takwoodowi polecono także przystąpienie do organizacji murzyńskich w Los Angeles, Santa Cruz i innych miastach.

Z zeznań Takwooda wynika, że policja uprzedzona była o „incydencie” w kalifornijskim więzieniu San Quentin, w trakcie którego, jakoby podczas próby ucieczki, został zabity znany działacz murzyński, Jackson. Ostatnio Takwood ukrywa się.

Rząd zapewni

(Dokończenie ze str. 1) uczonych stały się podstawą nowoczesnego państwa polskiego.

Chcemy coraz pełniej rozumieć organiczny związek pracowników nauki z życiem kraju, jego dniem dzisiejszym i przyszłością. Chcemy, aby środowiska naukowe niosły pomoc instytucjom państwowym — regionalnym i centralnym — ułatwiając w ten sposób podejmowanie słusznych decyzji oraz optymalizując warunki społeczne i techniczne ich realizacji. Chcemy, aby uczestniczyli nie tylko w rozwiązywaniu problemów, jakie stwarza praktyka socjalistycznego budownictwa w naszym kraju, lecz także miały swój ważki głos w programowaniu głównych kierunków jego dalszego rozwoju.

Zdajemy sobie sprawę z potrzeby uczestniczenia szeregu obywateli aktualnie zasad kierowania nauką i zawierzenia w większym niż dotychczas stopniu doświadczeniu i zaangażowaniu ideowemu samych uczonych.

Potrzebna jest wspólna refleksja uczonych i polityków nad przyczynami utrudniającymi pełny wpływ potencjału polskiej nauki na rozwój naszego kraju, na dobrobyt narodu. Potrzebne jest, wyprowadzone z tej refleksji — działanie, konsekwentnie usuwające bariery stojące jeszcze na tej drodze.

Jestem głęboko przekonany, że w dyskusji przed VI Zjazdem partii i w trakcie przygotowań do kongresu, pracownicy nauki dokonają syntezy te-

go, co sądzą o przesłankach rozwojowych polskiej nauki, o warunkach koniecznych dla podniesienia jej społecznej efektywności zgodnie z naszymi celami ustrojowymi oraz wymogami rewolucji naukowo-technicznej — zakończył swój list premier P. Jaroszewicz.

W toku manewrów „Reforger-III” — 80 osób zabitych

Ośmiu osób, w tym sześciu wojskowych poniosło śmierć w wypadkach w toku manewrów NATO „Reforger III”, które zakończyły się w poniedziałek na poligonie Grafenwoehr w Bawarii. Manewry te rozpoczęły się na początku października. Przeszło 200 żołnierzy zostało rannych lub ciężko rannych.

Trzęsienie ziemi w Peru

W Andach peruwiańskich tyśiąc kilometrów na południe od Limy nastąpiło silne trzęsienie ziemi. 5 malowniczo położonych wiosek zostało całkowicie zniszczonych. Nie znana jest dotychczas dokładna liczba ofiar.

Z doniesień agencji wynika, że zginęło co najmniej 40 osób. Ekipy ratownicze prowadzą poszukiwania wśród zwalisk domów. Ponad 10 tys. osób zostało pozabawionych dachu nad głową.

Katastrofa wydarzyła się w piątek wieczorem, ale wiadomość o niej dotarła do innych osiedli dopiero w niedzielę, ponieważ zniszczona wieś została kompletnie odcięta od świata.

Pożary

W miejscowości Prężno, pow. Piotrków, spaliła się stodoła w gospodarstwie Stanisława O. Straty ok. 40 tys. zł.

W Rzeszycy pow. Rawa Maz. 5-letnie dziecko podpaliło budynek gospodarczy, wypielonny zbożem. Straty ok. 30 tys. zł.

Również w Piaszycach pow. Radomsko spłonęła stodoła w gospodarstwie Kazimierza M. Przyczyna pożaru — podpalenie przez dwoje małych dzieci.

W Barzdyminie pow. Podębice spłonęła stodoła wypełniona zbożem. Straty ok. 76 tys. zł.

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Świadkowie potrącenia w dniu 17 czerwca br. na ul. Ljmanowskiej 179, ob. Bolesława M. przez kierowcę „Fiata” IF 3028 przegrali się z złośliwym kierowcą WRKD MQ (ul. W. Bytomskiej 60), p. 13, tel. 516-62.

◆ O godz. 8,00 na skrzyżowaniu Łąkowa — Kopernika „Warszawa” IR 56-33 potrąciła na przejściu dla pieszych Barbare K. (lat 26) oraz jej 3-letniego synka.

◆ Na ul. Narutowicza przed posesją nr 79 „Sirena” IF 05-29 zderzyła się ze „Starem” IF 09-15. Straty wynikłe z kolizji wynoszą ok. 20 tys. zł.

◆ O godz. 10,20 na skrzyżowaniu Zgierska — Pojezierska „Fiat” 10-63 IB zderzył się z tramwajem linii 1/3.

◆ Na ul. Zaolziańskiej przy Ciásnej Zofii K. została potrącona przez motocykl WSK PI 94-74. Paskodowanej pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

◆ Krzysztof J. jadąc ul. W. Polskiego na rowerze przewrócił się doznając bardzo poważnych obrażeń ciała. Przybyła w Szpitalu im. Barlickiego.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Bokserzy Widzewa walczyć będą w Kopenhadze

Bokserzy łódzkiego Widzewa wybierają się do Danii celem wzięcia udziału w międzynarodowym turnieju drużynowym mającym się odbyć w Kopenhadze. Zawody te

organizowane są z okazji 50-lecia Duńskiego Związku Bokserkiego.

Do wyjazdu kandydują następujący zawodnicy: Prochoń, Parafianowicz, Pabich, Reszpondek, Radzikowski, Sobiech, Filipiak, Biesiadzki, Rosiński, Cichulski, Waleczak, Piech, Jaroszewski i Wlazlik.

Drużynę towarzyszyć będą trener: Cz. Kasznia, M. Stańczyk i H. Wysocki oraz Z. Cichy i J. Boniakiewicz (jako sędzia).

W Kopenhadze nasi pięściarze spotkają się z bokserami: Anglii, Danii i Szwecji. Dania i Szwecja mają stworzyć jeden zespół. Turniej rozegrany zostanie w 10 wagach i trwać on będzie dwa dni 28 i 29 bm.

Tylko jedno spotkanie wygrał w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi piłkarze LKS. Ponieważ było to bardzo dawno, przypominać, że łódzianie pokonali w inauguracyjnym pojedynku mistrzowskim na własnym terenie Wisłę 3:0.

Niepokojące remisy

Po tem już ani razu nie udało się naszym zawodnikom osiągnąć zwycięstwa, natomiast LKS „wyspecjalizował się” w remisach. Kiedy jest wynik nie rozstrzygnięty na wyjeździe można się jeszcze cieszyć, ale remisy na własnym terenie i to z przeciwnikiem słabym mogą tylko martwić. Niedzielny mecz LKS z Szombierkami nie będzie z pewnością mile wspomniany wśród łódzkich kibiców.

Wygrana Startu pozwoliła utrzymać tej drużynie miejsce w środku tabeli, chociaż styl w jakim to zwycięstwo zostało uzyskane przedstawia wiele do życzenia. Martwi natomiast porażka peblanickiego Widziarza, który ostatnio, zdaje się, przetrzymuje pewien kryzys.

W sumie łódzkie piłkarstwo nadal nie może wyjść z impasu, a gra naszych zawodników przedstawia jeszcze wiele do życzenia. (5)

Sian meczu nadal 2,3:2,5 pkt.

Piękna inicjatywa Lekkoatleci XXVI LO spotkają się z uczniami Grudziądza

Ciekawa inicjatywa podjęła dyrekcja XXVI LO im. M. Fornalskiej w Łodzi, zapraszając na start lekkoatletów z Grudziądza, a dokładniej z Technikum Ekonomicznego (dziwaczka) i Technikum Elektryczno-Chemicznego (chłopcy).

W Grudziądzu zajęli drugie miejsce w finale drużynowych mistrzostw Polski szkół średnich w konkurencji dziewcząt, a Technikum Elektryczno-Chemiczne owarze w konkurencji chłopców. Nie bez sukcesów są również reprezentanci XXVI LO. Uczennice tego liceum zajęły w swojej konkurencji trzecie miejsce.

Inicjatywa zorganizowania wspomnianego spotkania jest godna podkreślenia. Dobrze się dzieje, że narazicie zaczęto zwracać baczną uwagę na właściwy rozwój lekkoatletyki w sporcie szkolnym.

Zawody rozpoczyna się dziś na stadionie LKS przy Al. Unii o godz. 13, a zakończenie nastąpi jutro o tej samej porze.

Hokeiści LKS wyjeżdżają do Katowic

Jutro i pojutrze rozegrana zostanie piąta runda spotkań o mistrzostwo ekstraklasowej hokejowej. Hokeiści LKS wyjadą tym razem do Katowic, gdzie rozegrają dwa mecze z łódzko-krakowskim Baldonem (godz. 18 każdego dnia).

Niestety, pechowa kontuzja wyeliminowała z gry Białynickiego, a J. Stefanak zламаł w niedzielę rękę i przez cztery tygodnie będzie chodził w opatrunku gipsowym. Brak tych dwóch zawodników stanowi poważne osłabienie łódzkiego zespołu. Na szczęście w drużynie LKS nastąpiła ostatnio pełna mobilizacja, co wykazały ostatnie dwa mecze z Podhalą. Spodziewać się należy, że i w Katowicach łódzianie zaprezentują się w jak najlepszym sposobie.

Ponadto grać będą: GKS Katowice — Zagłębie, Legia — Unia, Polonia — GKS Tychy, Podhale — Pomorzanie. (m)

TOTO-LOTEK
2, 5, 17, 19, 42, 45
dod. 28

„KUKULECZKA”
1, 9, 14, 15, 25, 29
dod. 16

ZASTANOWMY SIĘ!

PO REMONTACH, HANDLU, ZDROWIU I USŁUGACH NASZE „ZASTANOWMY SIĘ!” POSTANOWIŁO ZAJĄC SIĘ ŁÓDZKIM SPORTEM. POSTAWILIŚMY NASZYM CZYTELNIKOM PYTANIE: DOKĄD ZMIERZASZ, ŁÓDZKI SPORCIE? I JUŻ PIERWSZA PORCJA LISTÓW SWIADCZY DOBITNE, ŻE PORUSZYLIŚMY SPRAWĘ DENERWUJĄCĄ LICZNE RZESZE NASZYCH CZYTELNIKÓW — KIBICÓW SPORTOWYCH.

MAMY NADZIEJĘ, ŻE W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH DNI OTRZYMAJEMY LISTY, W KTÓRYCH NIE TYLKO ZNAJDEMIEMY OBRAZ DOSYĆ PESYMISTYCZNY, ALE TAKŻE PRÓBĘ WSKAZANIA DRÓG POPRAWY. LICZYMY PRZED WSZYSTKIM NA WYPÓWIEDZI DZIAŁACZY I SAMYCH ZAWODNIKÓW, KTÓRZY NA PEWNO MAJĄ WIELE OSOBISTYCH DOŚWIADCZEŃ, MOGĄCYCH POSŁUżyć DO NAPRAWY „SPORTOWEJ RZECZYPOSPOLITEj”.

SPORT NIE KOŃCZY SIĘ NA LIGACH

NA STADIONACH WIEJE NUDA

Jestem wielkim entuzjastą sportu, ale sportu na wysoki polysk — czyli olimpijskiego. Z chwilą gdy zastanawiam się nad dalszym losem sportu łódzkiego — odnośny wrażenie, że niski poziom naszego sportu tłumaczy się przede wszystkim tym, że nie mamy dobrego sportu w szkołach i że nasze kluby sportowe odwołują tak zwana pańszczyzną organizując niemal wyłącznie imprezy objęte kalendarzykiem spotkań ligowych. Nie na tym przecież polega sport.

Treść życia sportowego powinna być bogatsza i ciekawsza, a przede wszystkim urozmaicona. Trzeba ponadto szanować kibica sportowego, który płaci za bilet wstępu i chce przeżywać niecodzienne emocje sportowe, a nie opuszczać stadionu sportowego ze smutną spuszczoną głową, pełen smutku i żalu do tych wszystkich, którzy odpowiadają za los naszego sportu. Najmniej winni są tu chyba zawodnicy.

K. W.

(nazwisko znane redakcji)

Szanowny Redaktorze! Po obejrzeniu wczorajszej „Niedzieli sportowej” zdecydowałem się napisać do Was parę słów i spróbować odpowiedzieć na pytanie „Dokąd zmierzasz, Łódzki sporcie?”. Nie ukrywam, że jestem zapalonym kibicem piłkarskim i nieraz zgryzgam zębami gdy widzę grę naszych pierwszo- i drugoligowców.

Weźmy chociażby ostatnią niedzielę — wszystkie trzy nasze drużyny (wliczam tu także pabianickiego „Włókniarza”) grały na własnych boiskach i zdobyły z 6 możliwych tylko 3 pkt. A co będzie, kiedy wyjadą do innych miast?

Nie o same wyniki jednak chodzi. Widowiska w wykonaniu naszych „asów” są po prostu nudne. Redaktor Walczak komentując niedzielne spotkanie powiedział, że publiczność postępuje nieładnie krzyżując „trener Walczak na boisko”. Może to rzeczywiście niezbyt elegancko, ale przecież ci ludzie od wielu już tygodni płacą za bilet m. in. po to, by nacieszyć oczy ładną grą. Oglądają zaś

kopanie w niczym nie przypominającą i ligi.

Na początku sezonu boisko LKS wypełnione było po brzegi — w ostatnią niedzielę przyszedł tylko parę tysięcy ludzi. Nie czarujmy się — to nie zimo no ich wystraszyło. Kibice mają po prostu dość i boją się, że łysiny na widowni stadionu LKS będą coraz większe.

Nie znam się na tym, ale wydaje mi się, że nie mamy po prostu odpowiednio wysoko kwalifikowanych szkoleniowców, którzy potrafia wychować graczy wysokiej klasy. W sporcie jest trochę tak jak w teatrze czy filmie. Ludzie chodzą często „na Holoubka”, na „Garry Coopera”, czy na „Lubanskię”. Wybitne indywidualności przyciągają tłumy. Bez nich jest tylko szarzyzna, która nikogo nie przyciąga.

Inż. R. H.

DOBRE DZIECI SŁABI SENIORZY

Szanowny Panie Redaktorze! Na wstępie pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie, że „Dziennik Łódzki” postanowił zająć się również zagadnieniami dotyczącymi naszego niezbyt sławetnie rozwijającego się sportu.

Sport w Łodzi kuleje — o tym wiemy wszyscy. Gdzie łódzcy kandydaci na Olimpiadę? Nie mamy ani jednego boksera, który mógłby jechać do Monachium. Częściowo sytuację ratują lekkoatlety. Jest ich nieliczna garstka. Mówi się o potęgze kolarstwa torowego, ale przecież sukcesy Orła odnoszone są nie przez zawodników wychowanych w Łodzi. Są to wojskowi, którzy odbywają u nas służbę wojskową i chyba jesienią przyszłego roku pozostaną po nich tylko wspomnienia.

A gdzie są łódzcy szosowcy? To wstyd, żeby miasto o tak bogatych tradycjach sportowych, najlepszego swego szosowca miało w Belchatowie i to sklasyfikowanego na dalszym miejscu. Od niepamiętnych czasów żaden z kolarzy łódzkich nie startuje w Wysiegu Pokoju.

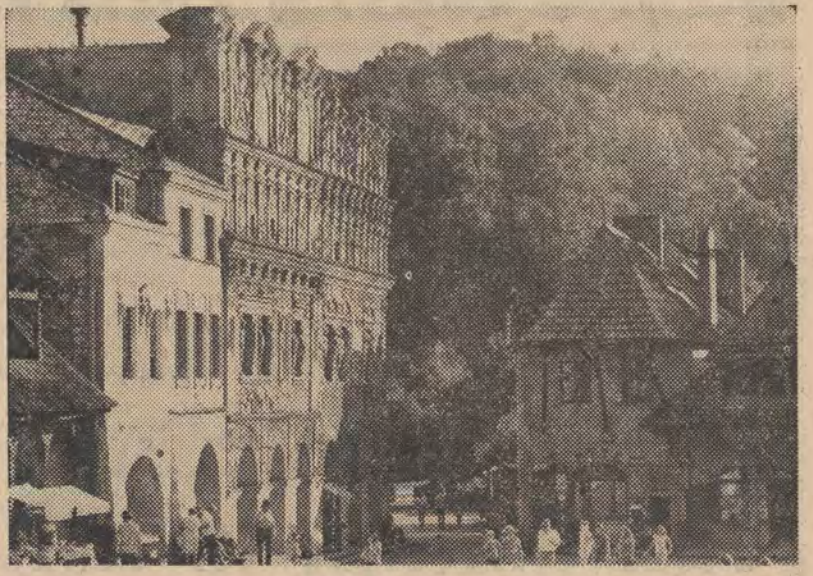
Pytam też Pana Redaktora, co się dzieje z naszymi pływakami? Wiem, że na spartakiadzie wygrwały dzieci zdobywając dla Łodzi cenne punkty, ale gdzie są seniorzy? Dlaczego powstaje obrzydliwa przerwa pomiędzy naszymi dziećmi a seniorami?

Zależy nam na dobrym sporcie w Łodzi. Mamy przecież wyjątkowo uzdolnioną młodzież i niezliczoną armię kibiców sportowych, o czym świadczy frekwencja na meczach piłkarskich LKS, ale cóż, kiedy w tej drużynie też są luki i doprawdy wstyd jest jeździć po całym kraju i szukać graczy.

Jestem przekonany, że dyskusja w „DL” będzie bardzo interesująca i niewątpliwie wpłynie ona na zmianę sytuacji w naszym kochanym sporcie.

KIBIC Z ZUBARDZIA

Na rynku W Kaziemierzu



Na świecie • Na świecie • Na świecie

SAMOCHOĐOWE ANTYKI

Agenci samochodowych antykwaratów przetrzasują w Europie zachodniej szopy i rupieciarnie w poszukiwaniu wraków, za które po drugiej stronie Atlantyku można uzyskać obecnie cenę 10-krotnie nawet wyższą niż wartość nowego samochodu.

ZAMIAST KONTENERÓW

Zachodniemiecka firma MAN lansuje rozwiązanie techniczne transportu, wygodniejsze podobno od kontenerów. Są to wymienne całe nadwozia samochodów ciężarowych. Ulatwiają one, podobnie jak kontenery, załadunek i wyładunek towarów, a nie wymagają stosowania urządzeń dźwigowych w transporcie lądowym.

SZTUCZNY PAPIER

W W. Brytanii produkowany jest już na skalę przemysłową syntetyczny papier do celów opakowaniowych. Jest to folia z polietylenu produkowana niezwykle tanio metodą: już w obecnych warunkach przy produkcji 2500 ton rocznie, papier ten jest do 23 proc. tańszy od papieru celulozowego. Fihoplast — bo taką nazwę otrzymał angielski papier syntetyczny — na razie stosuje się tylko na opakowania. Ponieważ jednak dodatek napełniaczy upodabnia go do papieru drukowanego stosowanego, prowadzi się próby wykorzystania go w drukarniach.

MASZYNY BIUROWE

Przemysł maszyn biurowych w NRD ma już swoją ustaloną markę. Ostatnio rodzinną maszyn biurowych z NRD rodem przybyło urządzenie Pentacop-100, które pozwala na natychmiastowe powielanie tekstów, rysunków i szkiców. Zasada pracy urządzenia polega na wykorzystaniu metody termokopii. Reprodukowany dokument jest nasświetlany promieniami podczerwonymi przez specjalny papier, na którym powstaje reprodukcja poprzez różnicę, jaka zachodzi w absorbowaniu promie-

ni ciepłych przez ciemne i jasne punkty rysunku. Obsługa Pentacop-100 jest tak prosta, że nie wymaga specjalnego szkolenia.

IMPORT MYŚLI TECHNICZNEJ

Import myśli technicznej do Japonii jest — zdaniem rządu — stanowczo za wysoki. Prawdopodobnie ok. 70 proc. tego importu można by zlikwidować w wyniku bardziej intensywnych prac badawczo-rozwojowych krajowych przed siębiorstw. W ubiegłym roku finansowym japońskie firmy zawarły 1154 umowy licencyjne z firmami zagranicznymi.

MOST PRZEZ BOSFOR

W 1973 r. zakończona została budowa mostu drogowego przez Cieśninę Bosfor, łączącego dwie części Turcji oraz Europę z Azją. Będzie to pod względem wielkości czwarty most w świecie o stalowej konstrukcji wiszącej. Główne przęsło mostu, o długości 1074 m, zawieszono na dwóch linach stalowych o średnicy 60 cm. Jezdnia znajduje się 64 metry nad poziomem wody, co umożliwia swobodny przepływ największych statków.

Na scenach łódzkich

„Król w negliżu nie ma prestiżu...”

— powiada stara frazka. I to jest prawda. Prawda również, że lubimy podglądać przez dziurkę od klucza wielkich ludzi w sytuacjach dla nich bardziej intymnych — w szlafrokach i pantoflach. I doznajemy przy tym wiele satysfakcji sprawdzając, że pomnikowe postacie, podchwytywane w flagranti, bardzo często w swoich śmiechostkach i słabostkach ludzkich różnią się niewiele od nas, szarych zjadaczy chleba...

Znajduje to też swoje odbicie w literaturze: a wiemy, że historie demaskatorsko-odrzucające znajdują licznych czytelników.

Do tej kategorii literatury można by zaliczyć również wystawiana obecnie w Teatrze Powszechnym groteskę historyczną Jerzego Stawiańskiego „Ojciec królowej”. Główny bohater sztuki, ojciec królowej Marysieńki Sobieskiej markiz d'Arquien nie musiał być jednak specjalnie „odrzucony”, sylwetka jego nie wymagała złośliwych deformacji, żeby stać się groteskowo-karykaturalną.

Posłuchajmy co na ten temat pisze w swojej „Marysieńce Sobieskiej” Boy-Zeleński. „Kiedy po śmierci króla Jana królowa-wdowa udała się w r. 1699 z liczną suitą do Rzymu, aby osiąść w świętym mieście, towarzyszył jej ojciec, dziesięćdziesięcioletni kardynał d'Arquien, który miał jej tam przyczynić mało zaszczytu, a sporo kłopotów.

W istocie ten papa-kardynał stał się smorą królowej. I tu miał być figurą śmieciną i pogardzaną, poniżającą swój strój i dostojność. Bujon, żurliok, kobieciarz kręcący się wśród dworów swojej córki, trwożący pieniądze, wiecznie w długach”

Działo się to już w ostatnich latach życia starego markiza obdarzonego przez papieża (choć w ogóle nie miał święceń kapłańskich) kapeluszem kardynalskim. Natomiast J. S. Stawiański każe rozgrywać się akcję swojej sztuki znacznie wcześniej, przenosząc nas na dwór Jana III Sobieskiego — istny farmak intrygi dworskich, knołów dyplomatycznych, miejsce ostrych zderzeń, ambicji osobistych z interesami państwa, które niestety, podporządkowano tym pierwszym, przy czym „centralną postacią w konfliktach polsko-francuskich” staje się właśnie markiz d'Arquien. Ogiętnie zresztą wiadomo, że tylko dlatego, iż Ludwik XIV nie chciał

„Ojciec królowej”

nadad mu tytułu — para i diuka, Maria Kazimiera zmieniła dotychczasowy kurs polskiej polityki zagranicznej.

O tych matactwach dyplomatycznych sprytniej Marysieńki, o postawie starzejącego się bohatera spod Chocimia, o skorumpowaniu magnaterii opowiada autor z krytyczną ironią, bez apoteozowania tego, co nie jest godne afirmacji, zestawiając raczej negatywy. Wywołać to może pewne sprzeciw, ale, niestety, tak ustawiona sztuka bliska jest prawdzie historycznej i stosunkach, panujących na dworze Sobieskiego.

A forma dramatyczna? Autor nie miał chyba ambicji, żeby „Ojca królowej” zaadresować do wybredniejszych widzów — wiele tu uproszczeń w ustawieniu zarówno sytuacji jak i dialogów. Niemniej spektakl mieści się w repertuarze teatru ludowego. W tej też konwencji próbował zbudować przedstawienie reżyser Waldemar Wilhelm. Rytm groteskowy przepłatając z jednolitą całością, którą jednak trudno nazwać koncertem gr. aktorskiej.

W roli tytułowej wystąpił Stanisław M. Kamiński. W interpretacji jego, zramolaty i zaplątany markiz d'Arquien miał on jednak spór dozę samokrytycyzmu, a Kamiński, podkreślając to właśnie, wprowadził do sztuki dużo humoru.

Janem III, rubasznym, jowialnym pantoflarzem, prawdziwym „Celadonem na emeryturze” był Aleksander Fogiel, który też w ostatnich scenach pokazał prawdziwe oblicze wielkiego króla.

Alteja Knast w kostiumie królowej Marii Kazimierzy nie próbowała upodobnić się zewnętrznie do kreowanej przez siebie postaci — tej, której „władczyna cięciwka” tak bardzo umiłował Sobieski. Nie było to zresztą najkompletniejsze. Istotne, że w jej ujęciu Marysieńka nie miała ani trochę monarchego dostojństwa. Nie wierzyliśmy też, że z taką żelaną energią potrafiła ona realizować swoje polityczne rozgrzywki.

W tej wieloobsadowej grotesce historycznej wystąpili również: Bogdan Wisniewski (de Charentes), Włodzisław Skoczylas (szczęsny komiechny Błażej), Maria Wauszczyk (Helenc), Antoni Zukowski (Stanisław Jabłonowski), Tadeusz Sabara (Hrabia Zierowski), Jerzy Przybylski (posłuszny Ludwik XIV), Bogdan Kopciowski (Sienawski), Jadwiga Andrzejska (Przeorysta) i inni.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Car Mikołaj kontra Bestuzew

Do „białych kruków” należą egzemplarze zbioru pt. „100 rosyjskich literatów” wydanego w 1839 r. przez Amidrina. Jeden z nielicznych istniejących egzemplarzy, tej publikacji znalazł się w posiadaniu Baszkirskiej Republikańskiej Biblioteki im. Krupskiej w Ufie.

Unikalność zbioru polega na tym, że został on skonfiskowany na osobisty rozkaz cara Mikołaja I, nazywanego głównym cenzorem postępowej literatury ukazującej się w Petersburgu. Car miał bowiem zwyczaj własnoręcznego przeglądania mających się ukazać wydawnictw. Przeglądając zbiór „100 rosyjskich literatów” znalazł w nim portret pisarza Bestuzewa-Marińskiego, który pierwszy wyprzedził swój pułk na Plac Senatorski w czasie powstania dekabrystów.

Mikołaj I wpadł wówczas we wściekłość i rozkazał natychmiast skonfiskować cały nakład, znajdujący się jeszcze w drukarni. Kilka egzemplarzy zbioru uratowało się dzięki nieznanym ludziom, którzy wynieśli potajemnie książki z drukarni. Pozostaje tajemnicą, w jaki sposób jeden z tych egzemplarzy znalazł się w bibliotece w Ufie.

Nie wystarczy psioczyć

Jakie podjąłbyś inicjatywy dla polepszenia warunków i efektów swej pracy, porządku i gospodarności na terenie twojego domu i osiedla, sprawniejszej organizacji usług — gdyby tobie powierzono te właśnie zadania?

Ileż to razy oburzamy się i psio-czymy na różnego rodzaju zjawiska utrudniające załatwienie najprostszych nieraz spraw. Na te wszystkie braki i zaniedbania, nadmierną biurokrację, nie zawsze zadowalającą jakoś wyrobów, na te wszystkie „nie ma”, „nie będzie” lub „nie wiadomo kiedy będzie”, na opieszałość, a nieraz i złą wolę napotykaną w sklepach, biurach czy placówkach usługowych. Ileż to ludziom psuje krew, utrudnia załatwienie niejednej ważnej nieraz, życiowej sprawy, ileż pożera im czasu i nerwów.

Czy jednak na samym tylko oburzeniu się, bądź rejestrowaniu owych ujemnych zjawisk sprawa ma polegać? Na samym tylko dostrzeganiu zła i jak najbardziej — choćby ostrej krytyce? Do takich wyłącznie biernych reakcji ma ograniczać się nasz stosunek do spraw i problemów, od których tak wiele przecież w naszym codziennym życiu zależy?

Byłoby błędem i nieprawdą tę właśnie bierność zaliczać do rejestru naszych powszechnych, narodowych wad. Tak naprawdę nie jest i dowodów na to nie trzeba szukać daleko. Kilka dni temu miałam okazję przysłuchiwać się dyskusji w jednej z łódzkich fabryk. Słuchałam jak mówili robotnicy, technicy i mistrzowie, jak starali się sami sobie podpowiedzieć najlepsze sugestie i pomysły dla sprawniejszego i szybszego załatwienia fabrycznych problemów. Z tego co powinno się zrobić, zrobiono już zresztą немало. Zwłaszcza w porównaniu do niedawnych zaniedbań i braków. Zainstalowano urządzenia wentylacyjne na salach produkcyjnych, zakupiono saturatory dla załogi, wykombinowano miejsce do spożywania posiłków, postarano się o urządzenie zakładowego kiosku żywnościowego, usprawniono tryb zaopatrywania robotników w odzież roboczą, zwiększono ilość miejsc na koloniach dla dzieci. Powiecie, że to tyle co dla psa mucha,

w porównaniu z trudnościami jakie stwarza ciasnota starych fabrycznych murów i urządzeń. No, nie wiem. Na odwrotną nową fabrykę też przyjdzie czas. Póki zaś co niech będzie coraz mniej tych drobnych nawet uciążliwych, tych które usunąć można bez większych nakładów i kosztów, z własnej zakładowej inicjatywy i własnymi siłami.

Edisonowie potrzebni od zaraz

Nie lekceważmy tych pomysłów. Przy ich pomocy też działać można немало. Nie koniecznie muszą to być zaraz inicjatywy na miarę epok. Wiele mogą pomóc i te skromniejsze, na miarę naszych możliwości i potrzeb. Nie wymagające milionowych nakładów, aby mogły powstać i przynosić efekty.

W łódzkim „Fenixie” mistrz zakładowy Stefania Golde, wymyśliła urządzenie regenerujące szybko niszczące się drążki wieszakowe do parwienia pończoch, sprządzane z zagranicy. — eliminując w ten sposób wiele zaopatrzeniowych kłopotów i stwarzając podstawy do uzyskania 234 tys. zł oszczędności rocznie. W szczerowskiej spółdzielni pracy Helena Kucharska i Tomasz Ternus wpadli na pomysł racjonalnego wykorzystania dotąd nieużytecznych odpadków tomanowych dla produkcji rynkowej i już na ostat-

nich targach krajowych w Poznaniu można było przedstawić handlowo nowe asortymentowe propozycje. Z ciekawym wnioskiem, wystąpił Andrzej Tatarski i Barbara Bartkiewicz z Branżowego Ośrodka Postępu Technicznego Usług Odzieżowych, a mianowicie: reperowania bielizny przy pomocy termicznego łatania.

Tego rodzaju pomysłów i usprawnień nie brak i w innych środowiskach pracy. Wciąż jednak jeszcze całe dziedziny zaspokajania potrzeb leżą odłożym, jak chociażby dziedzina gospodarstwa domowego, w której usługowe i artykułowe braki tak bardzo dają się we znaki pracującym zawodowo żonom i matkom.

Tego typu i innych pomysłów potrzeba nam więcej. Pomyślmy więc co można byłoby zrobić dla nas i naszego miasta, wysuwajmy wnioski i propozycje. Każda nawet najskromniejsza inspiracja się liczy. Każdy projekt prowadzący do polepszenia warunków bytowania, usprawniający usługowe funkcje Łodzi, jej dzielnic czy osiedli, podnoszący estetykę miejskich ulic czy placów.

Z tej właśnie pilnej potrzeby twórczej pomocy obywateli dla naszego grodu wywodzi się cenna inicjatywa Łódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, który przy współdziałaniu „Dziennika Łódzkiego” zamierza ogłosić konkurs na twórcze pomysły i wnioski obywateli. Konkurs ten zaadresowany przede wszystkim do studentów łódzkich wyższych uczelni — Politechniki Łódzkiej, WSSP i innych, ma na celu zaktywizowanie całego środowiska młodzieżowego dla inspiracyjnej działalności na rzecz miasta. Niech przyszedł czy aktualni już młodzi inżynierowie, chemicy i plastycy oraz adepci innych specjalności zastanowią się co ich zdaniem wymaga przede wszystkim usprawnienia i unowocześnienia. Niech to będą projekty najsłabszego nawet formatu, za to możliwe do szybkiego zrealizowania.

Blizsze szczegóły dotyczące konkursu, w którym przewidziano również i nagrody dla autorów najsłabszych projektów i wniosków podamy za kilka dni. Redakcja „Dziennika Łódzkiego” wespół z FJN w tej inicjatywie otwiera szeroko swoje łamy dla wszystkich czytelnicznych propozycji i wniosków.

K. WYRZYKOWSKA

XVIII Ogólnopolski Konkurs Recytatorski już się rozpoczął

Rozpoczął się już XVIII Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. Zgodnie z tradycją ma on na celu krzewienie kultury mowy ojczystej, poszerzenie kręgu miłośników literatury, pozycji i prozy artystycznej oraz upowszechnienie sztuki recytatorskiej.

Obejmuje też literaturę polską i światową, przy czym szczególny nacisk położony będzie na literaturę krajową obozu socjalistycznego. Sam konkurs dedykowany jest pamięci naszego wielkiego poety Władysława Broniewskiego w 75 rocznicę jego urodzin, a w 10 rocznicę jego śmierci. Wyeksponowane też będzie przypomnienie jego twórczości jakże bogatej i różnorodnej!

Odbędzie się on będzie w trzech kategoriach: młodzieży szkolnej, ogólnej oraz młodzieży akademickiej.

Zgodnie z regulaminem konkursu trwać będzie od 1 października 1971 r. do 7 maja 1972 r., w którym to dniu odbędzie się zakończenie turnieju centralnego w Płocku, miesiąc urodzin autora „Niobe”.

Jak co roku, również i obecnie, w poszczególnych dzielnicach miasta i w powiatach, uruchomione będą punkty konsultacyjne, prowadzone przez fachowców, a dla wyróżniających się uczestników konkursu przyznana będzie „odznaka recytatora”. Natomiast nowością jest ufundowanie honorowej „złotej odznaki recytatorów” dla szczególnie zasłużonych instruktorów i recytatorów.

Sekretariat Komitetu Organizacyjnego XVIII Konkursu mieści się w LDK (ul. Traugutta 18). (M. J.)

Wieczory muzyczne w PWSM

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Łodzi kontynuuje rozpoczętą w minionym roku akademickim, akcję „wieczorów muzycznych”. W bieżącym roku nadany zostanie jej akcją dwójki charakter: koncertów w wykonaniu pedagogów uczelni oraz koncertów wyróżniających się studentów, zespołów kameralnych, wokalnych itd.

Do końca roku kalendarzowego przewidziane są następujące koncerty: 25 bm. z recitale fortepianowym wystąpi doc. Zbigniew Szymonowicz - kierownik katedry fortepianu przy PWSM. W programie utwory Bacha, Chopina, Brahmsa, Debussy'ego i Bacewiczówny. Słowem wstępne wygłosi mgr Joachim Gudel. 8 listopada koncertować będzie Trio fortepianowe PWSM w składzie: Iwona Wojciechowska - skrzypce, Anna Wojtaszek - wiolonczela, Anna Wesolowska - fortepian. Przypominamy, że zespół ten wyróżniony został I nagrodą na tegorocznym Ogólnopolskim Konkursie Kameralnej Muzyki Romantycznej, który miał miejsce w Łodzi. Kolejno wystąpi w recitalu Adela Winiarska - sopran. Kiejstut Bacewicz - fortepian oraz Anita Krocmańska - fortepian. Zespół Wokalny Wydziału Pedagogicznego PWSM pod dyktando Zygmunta Gzełli (m. in. fragmenty Wielkiej Mszy h-moll J. S. Bacha) oraz Tadeusz Chmielewski - w recitalu fortepianowym.

Na rok 1972 zapowiadają się specjalne audycje poświęcone twórczości Chopina, Wieniawskiego i Moniuszki, a także recitale i wieczory sonat na skrzypce i fortepian w wykonaniu pedagogów PWSM.

Wszystkie koncerty odbywać się będą w niedzielki o godz. 19 w sali koncertowej PWSM, przy ul. Gdańskiej 32. Wstęp wolny. (hosz)

W Filharmonii

„THOMANERCHOR” z Lipska

W środę 20 bm. o godz. 19.30 wystąpi w Filharmonii „Thomanerchor” z Lipska. Jest to jeden z najlepszych, najpopularniejszych i najstarszych chorów NRD. W bogatej jego historii znajduje się nazwisko J. S. Bacha, który jako kantor kościelny w latach 1723-1750 ściśle związany był z zespołem, niejednokrotnie specjalnie dla niego tworząc.

Repertuar jest bardzo bogaty i różnorodny, o czym będziemy mogli się przekonać na łódzkim koncercie, na którym wykonane zostaną kompozycje J. S. Bacha, W. Weismanna, F. Mendelssohna, Fr. Chopina i wielu innych kompozytorów.

Dyrygować będzie Hans Joachim Rotzsch, a przy fortepianie zasiądzie Gerhard Erber.

Dwie wystawy w Muzeum Historii Włókiennictwa

Jutro w Muzeum Historii Włókiennictwa otwarte zostaną dwie wystawy - „Dywany łódzkie” i „Tkaniny epoki uprzemysłowienia”. Dywany łódzkie pokazane na tej wystawie zostały zaprojektowane dla przemysłu tkanin dekoracyjnych i wykonane w kilku różnych technikach w fabrykach Łodzi i innych ośrodkach tkactwa dekoracyjnego.

Cała kolekcja stanowi własność Centralnego Laboratorium

Dominikowa

- J. Chojnacka



W roli starej Dominikowej w serialu telewizyjnym „Chłop” zobaczymy J. Chojnacką.

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO przyjmuje zapisy dorosłych i młodzieży z klas licealnych do zespołów języka ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO I FRANCUSKIEGO wszystkich stopni.

Informacje: gmach X Liceum Ogólnokształcącego, al. Kościuszk. 85, tel. 663-37, codziennie oprócz środy i soboty w godzinach 16 - 19.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW i techników z uprawnieniami i znajomością robót wod.-kan., drogowych i ciepłowniczych zatrudni na różnych stanowiskach w zarządzie przedsiębiorstwa i wykonawstwa - ZPRI w Zgierz, ul. Rewolucji 1965 r. nr 20. Wynagrodzenie i warunki pracy do uzgodnienia w siedzibie przedsiębiorstwa. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania zakładowego. Zgłoszenia przyjmuje sekcja spraw osobowych i szkolenia zawodowego w godz. 7 - 15. 7446-k

MURARZY - TYNKARZY, blacharzy - dekarzy, parkieciarzy, ceramików, malarzy, lakierników i szklarzy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi, ul. Rzgowska 102. Bliższych informacji udziela dział zatrudnienia i plac. - pokój 35. 6382-k

DYSPOZYTORÓW eksploatacyjnych i technicznych z wykształceniem średnim i znajomością zagadnień transportu samochodowego, monterów samochodowych, słusarzy i smarowników zatrudni niezwłocznie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej III Oddział w Łodzi, ul. Gibalskiego 2-4. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw osobowych, p. 32 w godz. 7 - 15. 6524-k

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 30 października 1971 roku o godz. 11 w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL przy ul. Nowopolskiej 22 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr MICHAŁYNI ROSSOWSKIEJ. Pr.: „Metody i procesy heurystyczne oraz ich modelowania w komputerach (próba formalizacji)”.

Promotor: Prof. dr hab. Jerzy Jaron (Uniwersytet Łódzki)

Recenzenci: Plk doc. dr Jerzy Skibiński (z Akademii Sztapu Generalnego) Doc. dr hab. Zdzisław Pawlak (z Centrum Obliczeniowego PAN) Doc. dr hab. Edward Kački (z Politechniki Łódzkiej)

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108 Wstęp na rozprawę wolny. 7463-k

KLUB MPiK „RUCH” w ŁODZI ul. Narutowicza 8/10

otwiera niedzielny punkt konsultacyjny dla słuchaczy TV kursu języka angielskiego.

Pierwsze zajęcia odbędą się 24. X. br. o godz. 10.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów w Klubie MPiK „Ruch”, tel. 347-49.

TELEWIZOR „Smaragd” biblioteczny z barkiem radio, palme „Feniks” sprzedam. 573-75

LECZNICA nr 1 Spółdzielni Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Łodzi, Piotrkowska 159 czynna jest codziennie w godz. 7-20. W w/w godzinach przyjmują lekarze wszystkich specjalności medycyny ogólnej i stomatologii, również w tych godzinach wykonujemy analizy laboratoryjne rentgen fizykoterapię, ekg oraz zabiegi pielęgniarstwa. Zgłoszenia na wizyty domowe, rezerwacja numerków, tel. 629-50 7080 k

„SKODĘ 1000 MB” w bardzo dobrym stanie, pilnie sprzedam. Telefonować 391-66, po godz. 18

LECZNICA nr 1 Spółdzielni Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w Łodzi, Piotrkowska 159 czynna jest codziennie w godz. 7-20. W w/w godzinach przyjmują lekarze wszystkich specjalności medycyny ogólnej i stomatologii, również w tych godzinach wykonujemy analizy laboratoryjne rentgen fizykoterapię, ekg oraz zabiegi pielęgniarstwa. Zgłoszenia na wizyty domowe, rezerwacja numerków, tel. 629-50 7080 k

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologicznie, skorne 18.30-19, Prochnika 8

POMOC domowa w średnim wieku do małej rodziny (osoby dorosłe) potrzebna. Tel. 656-29

POLSKI Związek Motorowy prowadzi kursy dla kierowców zawodowych i amatorskie, wszystkich kategorii w różnych daniach tygodnia oraz sobotnio-nieznalne. Zapisy: ul. Andrzeja Struga 4, tel. 217-19, godz. 13-20, ul. Piotrkowska 183, tel. 618-40, godz. 8-20, ul. Wspólna 8, tel. 533-09, godz. 13-20 7132 k

„FIATA 125 P” prawie nowego, na częściach włoskich - sprzedam. Telefonować rano i wieczorem 390-62 2901 g

„CHEVROLET de Lux” do remontu - sprzedam. Łódź, Kłanki, 10 koło Lotniska 643 g

ZAKOPANE - centrum, wynajmę instytucji pokoje (4-8 łóżek). Oferty „873” Prasa, Piotrkowska 96

PUDELKI sprzedam. 554-79 694 g

DOBRE pisać na maszynie przyjmie prace (w tym magisterskie) Oferty „2088” Prasa, Piotrkowska 96

INŻYNIER poszukuje gospodyni kulturalnej w średnim wieku, umiejącej gotować, na kilka godzin dziennie, do prowadzenia gospodarstwa dla dwóch dorosłych osób. Telefon 529-06 od od godz. 18 662 g

FERMA „Chinchilla” - Grywałd, powiat Nowy Targ, udziela informacji o hodowli szynszyl

ZAKŁAD Mechaniki Pojazdowej Chechło 48 k/Pabianie wykonuje kapitalne remonty silników samochodowych, wszystkich typów oraz wszelkie inne naprawy. - Kwiatkowski 997 g

NAPRAWA telewizorów po 14. Głowiński, 502-21

OBIADY domowe wydają się 13-17, Osiedlowa 8 m. 2, róg Wroclawskiej (Bałuty). Telefon 562-57 953 g

NAJWIECEJ ofert posiada prywatne Biuro Maklerskie „SYRENKA” Warszawa, Elekoralna 11. Informacje 10 z znaczkami 72229 k

Inwentaryzacja

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH „E L M E T” PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE w Łodzi, ul. Pojezierska 90

uprzejmie zawiadamia swych odbiorców, że w okresie od dnia 25 do 30. X. 1971 r. będzie przeprowadzona roczna inwentaryzacja towarów w magazynach branżowych: przewodów, silników i osprzętu lekkiego, natomiast w okresie 3-10. XI br. w mag. aparatów i osprzętu ciężkiego.

W powyższych terminach magazyny wymienionych branż nie będą czynne. Pozostałe branże będą prowadzić normalną sprzedaż. Prosimy PT ODBIORCÓW o wcześniejsze zgłoszenie się po odbiór zadysonowanych już towarów.

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1) W dniu 28. X. br. w godz. od 6.30 do 17. ulice: Kopernika od nr 26 do 16, Augustów, Zakładowa, Transmisyjna i Olechowska.

2) W dniach od 1. do 30. XI. br. w godz. j.w. ulice: Ksawerowska, Zarzeźna, Patriotyczna, Radowa, Orłowska, Wigierska, Goplany, Działowa, Łużycka, Masztowa, Oksywie, Głębińska, Franciszka, Czahary, Nizinna, Skarżynskiego, Człuchowska, Kolobrzaska, Pułstyna, Burtowa, Drzymala, Szybowcowa, Rozległa, Magnesowa, Zwrotnikowa, Dobrzyńska, Kutnowska, Narewska, Zamojska, Toruńska, Leszczyńska, Biedowska, Kaktusowa i Kawowa.

OGŁOSZENIA DROBNE

MASZYNE dziewiarska dwupłytkowa „Textima” oraz płaszcz skórzany damski sprzedam. Kasprzaka 31-54, godz. 18-20

DOMEK jednorodzinny, wolny ogród - sprzedam. Łódź, Chechła 22. Ogł. soboty, niedziela 668 g

MATEMATYKA, fizyka - korepetycje, magister Buryś, tel. 537-85

MATEMATYKA, fizyka - mgr Niepokojczycki, tel. 533-20 14902 g

MHD ART. ODZIEŻOWYMI W ŁODZI

zaprasza

na KIERMASZ

OTWARCIE 20. X. 1971 ROKU

ul. Próchnika 14

(wejście od ul. Zachodniej)

polecamy:

OBUWIE - damskie, męskie, dziecięce

GALANTERIA: szale, kapelusze, apaszki.

Kiermasz czynny będzie w godz. 10 - 17.

Zaopatrzenie zapewnią WPH OBUWIE i WHT

POPULARNY PROSEK DO PRANIA „BIS”

RACIBORSKIE ZAKŁADY CHEMII GOSPODARCZEJ „POLLENA” przygotowały popularny proszek do prania „B I S”

który przeznaczony jest przede wszystkim do prania tkanin bawełnianych i lnianych, a szczególnie białych. Proszek „Bis” charakteryzuje się formą kuleczek z otworami. Kuleczki są w środku puste. Ta postać proszku gwarantuje szybką i łatwą rozpuszczalność zarówno w ciepłej jak i zimnej wodzie. Dodatkowym walorem proszku „BIS” jest jego duża wydajność oraz łagodny i przyjemny zapach.

Proszek „Bis” stosujemy zarówno do prania w pralkach mechanicznych jak i do prania ręcznego.

Proszek „BIS” doskonale nadaje się również do moczenia białych przed praniem. W każdym przypadku należy stosować takie proporcje proszku jakie producent podał na opakowaniu. Utrzymanie tych proporcji gwarantuje doskonały efekt prania.

Trzeba dodać, że proszek „BIS” zawiera specjalne składniki, które zapobiegają wytrącaniu się soli wapniowych i magnezowych. Dzięki temu uzyskuje się doskonale efekty prania nawet w twardej wodzie. Systematyczne stosowanie proszku „BIS” pogłębia biel tkanin. Natomiast przy praniu tkanin kolorowych, proszek „BIS” zapewnia zachowanie pierwotnego koloru, przy czym tkaniny nabierają żywszej i ładniejszej barwy.

Proszek do prania „BIS” - skuteczny i tani

Polski premier w kraju sześciu republik

Wizyta premiera Jaroszewicza w Belgradzie przypada na okres intensywnej aktywności dyplomatycznej obu państw na forum europejskim i międzynarodowym. W dwóch płaszczyznach — stosunków dwustronnych i stosunków wielostronnych w Europie, obserwować będziemy przebieg rozmów między polskimi i jugosłowiańskimi politykami. W dialogu polsko-jugosłowiańskim, wspierającym się na tradycji wspólnych walk przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy i tradycyjnej przyjaźni, zarysował się nurt istotny nie tylko ze względu na obopólne interesy — współdziałanie w tworzeniu trwałego bezpieczeństwa na naszym kontynencie.

Doświadczenia, jakie naród Polski i narody Jugosławii wyniosły z konfrontacji z faszyzmem,

skłaniają nas do wspólnego przeciwstawiania się tendencjom antydemokratycznym. Toteż nie tylko Warszawa, ale i Belgrad z uznaniem powitały zawarcie układu ZSRR i Polski z NBF, widząc w nim ważny etap na drodze do zwolnienia konferencji bezpieczeństwa i współpracy, w której wszystkie zainteresowane kraje miałyby możliwość pełnego i równoprawnego uczestnictwa.

W ostatnim roku nazbierało się sporo przykładów świadczących, że zarówno Polska jak i Jugosławia nie szczędzą wysiłków, by stworzyć sprzyjające warunki dla konferencji, na której powstanie wzięta nowa, współpracująca Europa.

Do ogłoszenia przez dyplomację radziecką programu pokoju i współpracy nasze państwa i narody mogą z pewnością wnieść dużo cennych inicjatyw.

Konsultacje belgradzkie skupiają się także na rozszerzeniu dwustronnych kontaktów między naszymi krajami. Zarówno polityczne jak i gospodarcze perspektywy tych przyjaznych wizerunków przedstawiają się zachęcająco. W Jugosławii trwa obecnie proces stabilizacji — jego ważnym elementem jest reorganizacja systemu działalności organów kierowniczych, zmierzająca do energiczniejszego usuwania niedociągnięć i mająca umożliwić skuteczniejszą realizację reform gospodarczych i społecznych. W ramach tych zmian, Jugosławia zamierza osiągnąć optymalny wzrost gospodarki narodowej, ustabilizować bilans płatniczy i zapewnić odpowiednie proporcje w podziale dochodu narodowego.

Nowym inicjatywom w polityce gospodarczej towarzyszy zacieśnianie stosunków z krajami socjalistycznymi, również z Polską, czego potwierdzeniem były ożywione w ostatnim roku wzajemne wizyty na różnych szczeblach.

Poszukujemy coraz to atrakcyjniejszych form w wymianie handlowej i kooperacji przemysłowej. Podpisany w tych dniach protokół o wymianie handlowej w przyszłym roku przewiduje między innymi zwiększenie dostaw na polski rynek jugosłowiańskich towarów powszechnego użytku, mniej my nadzieję, że również mieszkańcy sześciu republik z zadowoleniem powitają w swych sklepach artykuły opatrzone etykietką „made in Poland”. Żywimy uzasadniony optymizm, że rozmowy belgradzkie wpłyną na dalszy pomysłowy rozwój naszej przyjaźni i współpracy.

Krios znaczy zimno!

Nowa metoda chirurgiczna po raz pierwszy w Łodzi

(Informacja własna)

W Klinice Laryngologicznej Akademii Medycznej w Łodzi, jako pierwszym w Polsce ośrodku tej specjalności, podjęto ostatnio praktyczne stosowanie nowej metody chirurgicznego leczenia niektórych schorzeń laryngologicznych. Jest to tzw. krioterapia. Nazwa powstała od terminu greckiego: krios — zimno, czyli mówiąc prościej — leczenie chirurgiczne zimnem.

Metoda ta stosowana jest już w niektórych specjalnościach medycznych, m. in. w klinikach okulistyki AM w Lublinie i od niedawna w Łodzi. Zasada tej metody polega na zamrożeniu przy pomocy elektrody oziębionej do temperatury minus 70 stopni C ciekłym azotem, tego fragmentu tkanki, w którym stwierdzono zmiany chorobowe.

Po takim zimnym „dotknięciu” tkanka oddziela się sama, bez krwawienia, co znakomicie ułatwia techniczną stronę zabiegu. Proces gojenia się po zabiegu przebiega bardzo szybko i łagodnie bez powstawania wyraźnych zmian w postaci grubych blizn. W dziedzinie laryngologii metoda ta jest szczególnie przydatna w leczeniu np. brodawkowatych krtań i in-

nych, następnie naczynek — nowotworów łagodnych z obfitym krwawieniem przy normalnym zabiegu operacyjnym itp.

Stosowanie kriochirurgii możliwe jest tylko przy użyciu specjalnej konstrukcji urządzenia mikroskopowego, dającego wielokrotnie powiększony obraz operowanej krtań, dostosowanej do potrzeb laryngologii aparatury mrozącej. W chwili obecnej zabieg ten w łódzkiej klinice wykonywane są sposobem dość prymitywnym. Klinika dysponuje już aparaturą mikroskopową, a obecnie trwają prace nad dalszym jej przystosowaniem, jak również nad konstrukcją właściwej już aparatury zamrażającej. Zbudowanie jej na miejscu pozwoli uniknąć wydatkowania cennych dewiz na zakup z zagranicy tego dość drogiego urządzenia.

Mimo tych kłopotów, efekty kilku wykonanych już zabiegów są bardzo pozytywne. Znaczący trzeba, że na świecie metoda kriochirurgii stosowana jest już dość szeroko tak w okulistyce jak i w laryngologii. Dobrze, że łódzcy naukowcy wprowadzają ją do codziennej praktyki naszego szpitala klinicznego. (L. Rud.)

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI

WIELKI SZLEM PERRY MASONA

Mason dopadł do telefonu i z pasją nakręcił zero.
— Halo! halo! Centrala! Proszę mnie połączyć z Komendą Policji. To nagła sprawa. Szybko!... Halo! halo! Komenda? Proszę z porucznikiem Traggiem.
— Nie ma go — odparł głos na drugim końcu linii.
— Kto ma słuzbę w kryminalnym?
— Sierżant Holcomb.
— Więc z sierżantem Holcombem. Mówi Perry Mason. Sprawa nie cierpiąca zwłoki.
Po chwili usłyszał głos Holcombów.
— Tak, co tam?
— Tu Perry Mason, sierżancie. Musicie natychmiast wysłać wóz z paroma ludźmi...
— Ta-ak? Co pan powie?
— Niech pan posłucha uważnie. Wiem już, dlaczego zamordowano Mildred Danville, i domyślam się, kto to zrobił. Zeby nie dopuścić do nowego morderstwa, trzeba natychmiast wysłać wóz do willi Jazona Bartslera. Niech pan da doświadczyć ludzi, jeśli pan chce zapobiec tragedii.
— Główna pracuje, co? — wycedził Holcomb. — A jak tam przyjeździemy, pan się zjawi z bandą reporterów i jutro wszystkie gazety roztrąbią, że policja nie jest widać pewna swego oskarżenia, skoro uwierzyła w pańską baj-

czkę. Ale nici z tego, Mason. Nie będzie pan piekół swoich pieczeni przy naszym ogniu. Jeśli o nas chodzi, doskonale wiemy, kto i dlaczego zamordował Mildred Danville.
— Niech pan słucha, Holcomb — jął cierpliwie tłumaczyć Mason. — Nie mogę panu wyłożyć wszystkiego przez telefon. Ale powtarzam że jeśli pan nie pośle natychmiast wozu z paroma ludźmi do Jazona Bartslera, nieuchronnie dojdzie do drugiego morderstwa.
— Ładnie że pan mnie uprzedza — odparł Holcomb. — Jak dojdzie do morderstwa, będziemy pamiętali, że pan w tym maczał palce. Nie omieszkamy dać panu okazji wyjaśnienia przed ławą przysięgłych w jaki sposób pan to tak nieomyślnie przewidział. A właściwie dlaczego pan sam nie jedzie, skoro panu tak pilno?
— Ktoś mi ukradł auto — powiedział Mason.
— Co-oś ta-akiego — To-o do-opiero pe-ech! Ha, ha, ha! Do zobaczenia, Mason.
Usłyszawszy trzask na drugim końcu linii, Mason rzucił z pasją słuchawkę. Pomyślał chwilę, po czym rozejrzył się za książką telefoniczną. Nie widząc jej nigdzie, nakręcił numer informacji.
— Proszę o numer Jazona Bartslera, Pacific Heights Drive dwadzieścia osiem szesnastie. To bardzo pilne,

Dzisiaj Radio i Telewizja

WTOREK — 19 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Mój nowy dom” — fragm. 10.25 Kompozytor tygodnia — A. Dworzak. 10.30 Ku innym planetom. 11.00 „U schyłku wieku”. 11.30 „De dykujemy II zmianie”. 11.45 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytmy i melodie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Graja studenci Państw. Wyższej Szkoły Muz. w Krakowie. 13.20 Z nagrań Ork. Mandolin. LRPR. 13.40 Węcej, lepiej, taniej. 14.00 Mistrza — piękne słowa — Jan Kreczmar. 14.30 Ze świata opery. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 15.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Fr. Liszt. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualność. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert ży. 20.00 Dziennik. 20.30 15 minut z polskimi zesp. ludowymi. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Spotkanie z Temida. 21.20 „Snianie u Desdemony” — słuch. 22.40 H. Berlioz: „Letnie noce”. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Gra Zesp. J. Miliana. 23.40 „Tańczymy do północy”. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 „Jesień w melodii i piosence”. 10.25 Kto się z czego śmieje”. 10.55 Odtworzenie fragm. koncertu z Wielkiej Sali Akademii Muzycznej w Buda-

Czytelnicy „DL” na odbudowę ZAMKU

Onegdaj i wczoraj w sekretariacie naszej redakcji, na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili:

klasy I i II Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 3 (Kilinskiego 109) — 83 zł; Helena Plesiak (Traktorowa 94 d) — 10 zł (rata); Dzielnica Poradnia Przewodnicząca i Stacja Radiotelegraficzna Łódź-Górna (Lecznicza 6) — 750 zł; Apolonia Błaszczak (M. Fornalskiej 44a) — 100 zł; uczestnicy konferencji Stowarzyszenia Elektryków Polskich pt. „Rola przemysłu elektroenergetycznego w rozwoju trójce elektrycznej w Polsce” — 320 zł; Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami (pracownicy sklepów nr nr 3, 5, 11 oraz tapicerów z „Adas”) — 1.191,80 zł.

Jednocześnie informujemy, iż codziennie w godz. 10-16, w sekretariacie redakcji (Piotrkowska 96, lewa oficyna III p., winda czarna) przyjmujemy wpłaty gotówkowe na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. (jp)

— Chwileczkę. Jak się pisze nazwisko?
— B-a-r-t-s-l-er. Proszę się pośpieszyć.
— Jedną chwileczkę.
— Nie upłynęło pół minuty, gdy głos telefonistki poinformował:
— Jazon Bartsler. Westgate dziewięćdziesiąt sześć czterdzięci trzy.
Mason rzucił: „Dziękuję” i jął gorączkowo nakręcać numer. Po chwili inny kobiecy głos zapytał:
— Z jakim numerem pan chce mówić?
— Westgate dziewięćdziesiąt sześć czterdzięci trzy.
— Proszę chwilę poczekać.
Znow nastąpiła cisza, po czym ten sam głos oznajmił:
— Numer jest, zdaje się, uszkodzony. Zgłaszam do sprawdzenia. Proszę zadzwonić za kwadrans.
Z rosnącą furją Mason stuknął w widełki. Usłyszawszy sygnał połączył się z towarzysztwem taksówkowym.

— Nie mam chwili do stracenia — powiedział. — Potrzebuję natychmiast taksówki na Killman Boulevard jedenaście dziewięćdziesiąt jeden.
— Przykro mi. Nie mamy wolnych taksówek w tym rejonie.
— Ale to nagły wypadek. Sprawa życia i śmierci.
— Słyszmy to ciągle — odparła dyspozytorka zmęczonym głosem. — Jeśli to nagły wypadek, proszę dzwonić na policję albo na pogotowie. Ja mogę panu przysłać taksówkę najwcześniej za pół godziny, jeśli to pana urzęda.
— Nie urzęda — rzucił Mason z pasją.
— Przykro mi. Do widzenia. Nakręcił z kolei numer Agencji Detektywistycznej Drake’a. Usłyszawszy głos dyżurnej sekretarki powiedział:
— Mówi Perry Mason. Jest Paul?
— Dzwonił, że jest na obiedzie. Ma jakiegoś gościa...
— Boże! — jęknął Mason. — Nie orientuje się pani, gdzie jest?
— Owszem, Podał numer, pod którym mogę go złapać, gdyby wyskoczyło coś nagłego. (81)

peście. 12.05 Wiad. 12.10 Repor-taż dnia. 12.30 Muzyka. 12.40 Komunikaty. 12.45 Południowe aktualności łódzkie. 12.50 Aud.: „Szlakiem walk i zwycięstw”. 13.10 Poznańska 15 Radiowa. 13.20 Spiewają Zdz. Sośnicka i J. Polomski. 13.40 Fragm. pow. E. Stańcowa. 14.00 Wiad. 14.05 Pieśni Ignacego Komorowskiego. 14.25 Czego chętnie słuchamy. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Spiewają soliści i Chór Radia Szwajcarii Włoskiej. 15.20 Kompozytor tygodnia — A. Dworzak. 16.00 Wiad. 16.05 „Cyrk przebojów”. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Wirtuozi muzyki rozrywkowej. 17.25 „Dwie strony medalu” — mag. 17.55 „Łódzcy soliści przed mikrofonem” — A. Ambroziak. 18.20 Widnokrag. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Magazyn muzyczny „Czy wierzyście w życie pozaradiowe?”. 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 Rep. lit. pt. „Życie dla książki”. 21.50 „Wszystko o jednej piosence. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Klub Eksporterów. 22.48 Liryka Horacego w przekł. A. Wazyka. 23.03 Koncert. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na krakowskiej antenie. 15.00 Temida po polsku — gawęda. 15.10 Instrumentalne wademecum paryskie. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.55 Wieczór w lokalu Angelo. 15.50 Wałce klasyczne i beatowe. 16.15 Big-bandu wciąż modne. 16.30 Na cygańską nutę. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Love Story” — ode. 17.40 Powracająca melodyjka — „Agnarius”. 18.10 Analizy i syntety. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.45 Polityka dla wszystkich. 18.55 Mój magnetofon. 19.00 Książka tygodnia. 19.50 Kontrapunkty. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowe i najnowsze. 20.40 Topola paryska — gawęda. 20.50 Dzieła i twórcy — J. B. Lully. 21.00 600 sekund dla zesp. „Chicago”. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 21.50 G. Donizetti „Lucja z Lammermoor”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Shadows. 22.15 „Cichy Don” — ode. pow. 22.40 H. Berlioz: „Letnie noce”. 22.45 „Pomazanie dobra rzecz”. 23.00 Drzewo różnie zielone — wiersze poetów czeskosłowackich. 23.05 Muzyka nocna.

TELEWIZJA

PROGRAM I
8.45 „Za ścianą” — film fabularny produkcji polskiej (W). 9.55 Język polski dla klas V i VI — O miejsce wśród ludzi (dom i rodzina) (z Łodzi). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas III licealnych Stanisław Wyspiański — „Wesele” (W). 12.25 Przystosowanie rolnicze (z Poznania). 13.35 Przystosowanie rolnicze (z Poznania). 14.10 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej w ramach rozgrywek pucharu UEFA Rapid (Bukareszt) — Legia (Warszawa). 16.30 Dziennik (W). 16.40 „Stęszew. godz. 9.00” — reportaż (z Poznania). 17.10 Wiadomości (W). 17.25 TV Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Za ścianą” — film fab. prod. pol. (W). 21.10 Szansa dla Europy — program publ. (W). 21.40 „Latająca piłka” — japoński program rozrywkowy (W). 22.00 Dziennik (W). 22.20 Politechnika TV — Matematyka rok I (powt. z Wrocławia). 22.55 Politechnika TV — Matematyka rok I (powt. z Wrocławia).
PROGRAM II
17.15 Spotkania warszawskie — OTV Warszawa na ekranie. 17.45 Węgierskie doświadczenia. 18.15 Pracowite elektrony z cyklu: „Za kulis elektronik”. 18.45 En français (3) — lekcja jęz. franc. 19.20 Dobranoc. 19.30

Dziennik. 20.05 Spadek króla Filipa — Filipiny. TV Atlas Świata. 20.40 Russkij jazyk po TV powt. (3) — lekcja jęz. ros. 21.10 24 godziny. 21.20 Kino Wersji Oryginalnej, ang. film fab. „Celina”.

W pojedynku strzeleckim zwyciężyły Skierniewice przed Polesiem

Reprezentacja Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju ze Skierniewic w składzie: A. Laudan, J. Fuks i W. Baran zwyciężyła w pojedynku strzeleckim, który został rozegrany w niedzielę w ramach Wojewódzkiej Spartakiady Kościuszkowskiej. II i III miejsce wśród 20 trzyosobowych zespołów reprezentujących ZP, ZM i ZD LOK z terenu naszego województwa i miasta, zajęły: ZD Łódź-Polesie (M. Krupa, R. Zyliński i K. Kowalewski) oraz ZM Pabianice (T. Włoka, L. Staniak i W. Walczak).

Medale, dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczyli: pjk L. Łukaszewicz i dyrektor Biura ZW LOK — E. Szewczyk. (jp)

Dnia 17 października 1971 r. zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 58, nasza najukochańsza Zona, Matka, Babcia i Córka

S. + P.
HELENA MATEJA
z d. ZIELIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, tj. dnia 20 października 1971 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym-kat. na Dolach, o czym powiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku
MAŻ, MATKA, CORKI, SYN, ZIEĆ, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 5 października 1971 r. przeżywszy lat 71 zmarła

S. + P.
JANINA LASKOWSKA
z KOZŁOWSKICH
Pochowana we Wrocławiu, o czym zawiadamiają
SIOSTRY, BRAT I NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 15 października 1971 roku zmarła po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia

S. + P.
JANINA ROSIAK
z domu MARCHWAT
Odszedł od nas najdroższy człowiek i najwierniejszy w próbach życiowych doświadczony przyjaciel.
Wyprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek nastąpi w dniu 20 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej
MAŻ, SYN z ZONĄ i WNUKOWIE

Drogiem koleżance adw. SYLWIE KOLASIE wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

MATKI
składają:
CZŁONKOWIE ZESPOŁU ADWOKACKIEGO NR 10 w ŁODZI

Dnia 17 października 1971 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74

S. + P.
MARIA CERECKA
z domu KUREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 19. X. 1971 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym powiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu
CORKA, SYN, ZIEĆ i WNUCZEK

Kol. JANOWI BURKIEWICZOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI
składają:
ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEŻYNI HANDLOWEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW w ŁODZI

Dnia 15 października 1971 r. zmarła w wieku lat 74, opatrzona św. sakramentami

S. + P.
JANINA PIASECKA
z d. GRZONKA
Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dnia 19 października br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym powiadamiają pogrzeżeni i znajomych
CORKA, SYN, ZIEĆ, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-95. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-94 (rekopisów nie zamawiajmy, red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i numeracja: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Koperska 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.